

Z PROBLEMATYKI PRZEDSIĘBIORSTW GEOLOGICZNYCH DLA POTRZEB WYKONAWSTWA INWESTYCYJNEGO

Formułując w swej ostatniej pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, Stalin stwierdza, że podstawowym warunkiem realizacji tego prawa jest osiągnięcie najwyższego poziomu techniki. Geologia jest nauką, która w bardzo poważnym stopniu przyczynia się do osiągnięcia wysokiej techniki. Z jednej strony dzięki naukowemu poznaniu wnętrza ziemi umożliwia planowy rozwój produkcji górniczej, bez której nie do pomyślenia jest jakikolwiek ciężki przemysł, a z drugiej strony zabezpiecza działalność inwestycyjną dzięki badaniu dla celów budowlanych charakteru i głębokości zalegania warstw.

Ogromny wzrost gospodarki narodowej w warunkach budującego się socjalizmu spowodował nie tylko reorganizację służby geologicznej, ale przede wszystkim wzrost jej znaczenia. Uchwała Prezydium Rządu Nr 611 z dnia 18 VIII 1951 r. w sprawie organizacji i zakresu działalności służby geologicznej, dekret z dnia 8. X 1951 r. o państwowej służbie geologicznej (Dz. U. Nr 52 poz. 36 a) oraz Uchwała Rady Ministrów Nr 326 z dnia 26 IV 1952 r. (Monitor Polski A-38 poz. 522) stanowią podstawę prawną zakresu działania służby geologicznej, ześrodkowanej w ręku Centralnego Urzędu Geologii. CUG sprawuje całość funkcji kierowniczych i koordynujących w zakresie geologii, natomiast zaspokojenie bezpośrednich potrzeb gospodarczych w zakresie geologii ciąży na resortowych służbach geologicznych. Zadania te wynikają z Uchwały Prezydium Rządu z dn. 26. 9. 1952 r. w sprawie organizacji i zakresu działania resortowych służb geologicznych (Monitor Polski A-90 poz. 1405). Uchwała przewiduje następujący skład resortowej służby geologicznej:

- 1) główny geolog resortu w centralnym zarządzie,
- 2) główny geolog w przedsiębiorstwie,
- 3) geolog w przedsiębiorstwie,
- 4) przedsiębiorstwa geologiczne.

Jeżeli chodzi o zakres prac służb geologicznych poszczególnych resortów, to rozróżniamy tu trzy zasadnicze pionry, a mianowicie:

- 1) prace poszukiwawcze i rozpoznawcze złóż,
- 2) prace związane z wykonawstwem inwestycji,
- 3) spęcyficzne prace geologiczne resortu zdrowia.

Pracami pionu pierwszego zajmują się służby geologiczne resortów: Górnicstwa, Hutnictwa, Przemysłu Materiałów Budowlanych, Przemysłu Chemicznego, Przemysłu Drobrego i Rzemiosła oraz w mniejszym stopniu Transportu Drogowego i Lotniczego oraz Żeglugi.

W pionie drugim pracują służby geologiczne resortów: Budownictwa Przemysłowego, Budownictwa Miast i Osiedli, Gospodarki Komunalnej, Kolei, Energetyki i Żeglugi.

Do pionu trzeciego zalicza się jedynie służbę geologiczną resortu Zdrowia, której zadaniem jest utrzymanie w stanie używalności istniejących źródeł leczniczych oraz szukanie nowych.

Zadaniem niniejszego artykułu jest krótkie omówienie niektórych zagadnień przedsiębiorstw geologicznych pionu drugiego. Pomijając minimalne zainteresowanie pracami poszukiwawczymi, zadania służb geologicznych tego pionu można by podzielić na dwa zasadnicze człony, tak pod względem rzeczowym, jak również pod względem źródła finansowania.

Do pierwszego członu będą należały prace geologiczne, stanowiące podstawę do sporządzenia dokumentacji technicznej na budowę obiektów inwestycyjnych, jak: zakłady przemysłowe, budynki mieszkalne, urządzenia komunalne, siłownie wodne, linie kolejowe, kanały itp. Wszystkie tego rodzaju prace finansowane są zasadniczo z planu inwestycyjnego i to z części przeznaczanej na opracowanie dokumentacji.

Do drugiego członu należy zaliczyć prace, będące już wykonawstwem inwestycyjnym w ścisłym tego słowa znaczeniu, tzn. oparte na sporządzonej przez

odpowiednie biuro projektów dokumentacji technicznej. Pracami tymi są wiercenia studni eksploatacyjnych. W zakresie hydrogeologii, związanej z ujęciem wody, przedsiębiorstwa geologiczne wykonują również prace badawcze, tzn. prace będące w sferze dokumentacji. Prace hydrogeologiczne, będące wykonawstwem inwestycyjnym, występują, a przynajmniej powinny występować, tylko w dwóch resortach, tj. w resorcie Budownictwa Przemysłowego i Gospodarki Komunalnej. W pierwszym wypadku resort zainteresowany jest w budowie studzien dla zakładów przemysłowych i to tych, które nie są podłączone do miejskich sieci wodociagowych. Natomiast całość zagadnień związanych z ujęciem wody pitnej powinna być zgrupowana w resorcie Gospodarki Komunalnej. Stąd przedsiębiorstwa wykonujące roboty inwestycyjne w zakresie budowy studzien w resorcie Budownictwa Miast i Osiedli nie mają racji bytu.

Zagadnienie budowy studzien stwarza w przedsiębiorstwach geologicznych, które się tymi robotami zajmują, tj. w przedsiębiorstwach resortu Gospodarki Komunalnej oraz Budownictwa Przemysłowego, wiele problemów dotąd nieunormowanych. Pierwszym takim ważnym zagadnieniem jest sprawa opłaty należności za wykonane prace.

Liczne opinie fachowców zgodnie stwierdzają, że przy wierceniach studzien eksploatacyjnych musi być ustanowiony nadzór geologiczny.

Główny geolog Ministerstwa Gospodarki Komunalnej na konkretnych przykładach pokazał, ile pracy społecznej oraz środków inwestycyjnych marnuje się w związku z brakiem nadzoru geologicznego. W wielu wypadkach studnie o wystarczającej ilości wody mogłyby być odwiercone na mniejszych głębokościach, niż to się często zdarza. Jednakże brak nadzoru geologicznego powoduje, że brygady wiertnicze wiercą studnie do głębokości przewidzianej dokumentacją techniczną, nie zwracając właściwej uwagi na płytsze warstwy wodonośne.

Z punktu widzenia gospodarki narodowej jest to niewątpliwie marnotrawstwo tak siły roboczej, jak i środków inwestycyjnych. Natomiast poszczególnych inwestorów bezpośrednich sprawa nadzoru geologicznego przy robotach studziennych nie interesuje głównie ze względu na dodatkowe środki finansowe, jakie absorbowałby taki nadzór. Inwestorzy ci uważają, że nadzór taki należy do obowiązków wykonawcy, bez dodatkowego wynagrodzenia. Stanowiska takiego nie mogą podzielić wykonawcy, tj. przedsiębiorstwa geologiczne.

W przedsiębiorstwach geologicznych, działających na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego, geologowie oraz młodszy personel służby geologicznej (geotechnicy) są pracownikami bezpośrednio produkcyjnymi, dla których przedsiębiorstwo planuje produkcję. Produkcja ta jest odpłatna, co wynika z samej zasady rozrachunku gospodarczego. W wypadku przedsiębiorstw geologicznych Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego sprawa odpłatności została wyraźnie sprecyzowana w zarządzeniu powołującym te przedsiębiorstwa do życia.

Ponieważ inwestorzy nie zgadzają się na pokrycie dodatkowych kosztów związanych z nadzorem geologicznym, przedsiębiorstwa takiego nadzoru nie sprawują.

W skali ogólnopaństwowej stosowanie stałego nad-

zoru geologicznego dałoby niewątpliwie duże efekty gospodarcze, jednakże wąski punkt widzenia poszczególnych inwestorów dotychczas uniemożliwia właściwe załatwienie tego problemu.

Obecny stan przepisów prawnych na tym odcinku nie pozwala na zmuszanie inwestorów do dodatkowego opłacania należności za nadzór geologiczny. Ponieważ inwestorzy otrzymują środki inwestycyjne w wysokości kosztorysowej robót, stanowisko inwestorów bezpośrednich jest zupełnie zrozumiałe. Przedsiębiorstwa wykonawcze (geologiczne) natomiast nie mogą wykonywać nadzoru geologicznego w ramach generalistów, gdyż przyniosłoby to za sobą ujemną akumulację przedsiębiorstw.

Można by wprawdzie powiedzieć, że generalia przy robotach wiertniczych są bardzo wysokie, bo wynoszą aż 93%, jednak wysokość ta jest już dostatecznie uzasadniona innymi elementami, jak: duże rozrzucone terenie robót, małe roboty, potrzeba większej ilości personelu technicznego itp. Obowiązujący Cennik Robót Budowlano-Instalacyjnych z roku 1950 opracowany był w zupełnie odmiennych, w stosunku do obecnych, warunkach i stąd nadzór geologiczny nie mógł być uwzględniony w kalkulacji cen.

Z powyższych wywodów należałoby wysunąć jeden wniosek — mianowicie: należy spowodować wydanie takiego przepisu, który zagadnienie finansowania nadzoru geologicznego ściśle sprecyzuje.

Przy obecnym stanie organizacyjnym przedsiębiorstw geologicznych istnieją trzy warianty załatwienia sprawy opłat nadzoru geologicznego:

- 1) ściśle sprecyzowanie koniecznych czynności związanych z nadzorem geologicznym przy budowie studzien eksploatacyjnych, wycenienie tych czynności i umieszczenie cen w kosztorysie już przez sporządzające ten kosztorys biuro projektów. Należałoby się przy tym zastanowić nad formą kosztorysu: czy należność kosztorysowa za prace nadzoru geologicznego miałyby stanowić oddzielne pozycje kosztorysowe (nowy element skalony), czy raczej stanowiłyby one dodatkowy kosztorys;
- 2) ustalenie ekonomiczne uzasadnionego narzutu na nadzór geologiczny w stosunku do wartości kosztorysowej robót, podobnie jak dwuprocentowy narzut na nadzór techniczny;
- 3) podwyższenie generalistów przy robotach wiertniczych studziennych o pewien ekonomicznie uzasadniony procent.

Spśród tych wariantów najlepszy wydaje się wariant pierwszy. Pozostałe dwa mogłyby mieć zastosowanie jedynie w przedsiębiorstwach, które wykonują roboty wiertnicze i prace geologiczne, co np. nie zachodzi w resorcie Min. Bud. Przem. Ponadto dwa ostatnie warianty wypaczyłyby w przedsiębiorstwach geologicznych zasadę rozrachunku gospodarczego ze względu na bezpośrednio produkcyjny charakter personelu geologicznego.

Kończąc należy zaznaczyć, że wniosek o wydanie przepisu w sprawie konieczności nadzoru geologicznego przy wierceniach studziennych oraz w sprawie regulowania należności za te prace został postawiony przez Przedsiębiorstwo Geologiczne Gospodarki Komunalnej — Północ w Gdańsku na nadaradzie resortowych służb geologicznych w dniu 16. 12. 1953 r.